BOGDAN BORUSEWICZ

ur. 1949; Lidzbark Warmiński

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Gdańsk, Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	„Spotkania. Niezależne Pismo Młodych Katolików”, niezależny ruch wydawniczy, opozycja w PRL, życie polityczne

Kontakty z Lublinem po powrocie do Gdańska

Ja już potem byłem w Gdańsku. Dojeżdżałem do Lublina, bo robiłem pracę magisterską. Krążyłem między Gdańskiem a Lublinem przez Warszawę, czyli byłem u [Jacka] Kuronia albo [Mirosława] Chojeckiego, rozmawialiśmy, brałem bibułę, przyjeżdżałem do Lublina, zostawiałem, wracałem przez Warszawę, tam znowu brałem bibułę i przyjeżdżałem do Gdańska. Do Lublina często przyjeżdżałem także dlatego, że siedział w więzieniu nasz kolega z teologii, Stanisław Kruszyński. Za to, co napisał w listach do swojego brata wsadzili go i siedział kilka miesięcy, a ja mu w Gdańsku organizowałem zbiórkę pieniędzy. Zresztą ta zbiórka była także w Lublinie, tu przede wszystkim była sprawa adwokata, ale w Gdańsku, gdzie to środowisko było już dość mocne, a ludzie nieco bogatsi, te pieniądze były większe. Dlatego przyjeżdżałem z takim przesłaniem i takim zadaniem. Wtedy oczywiście brałem „Spotkania” do kolportażu i dyskutowałem z Januszem nad materiałami, które się ukazywały. Ale to było tak, że nie rozmawialiśmy o wszystkim, nie pytałem go, kto jest autorem poszczególnych tekstów ani gdzie drukuje – to już była jego sprawa, takie były zasady. Jeżeli były rozmowy, to dotyczyły zawartości pisma, dyskusji nad kierunkiem, a nigdy spraw technicznych, przerzutów, informacji, gdzie co jest drukowane. Jeżeli ktokolwiek zaczynał pytać, to natychmiast stawiał się w kręgu podejrzanych.

Data i miejsce nagrania	2008-01-29, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"